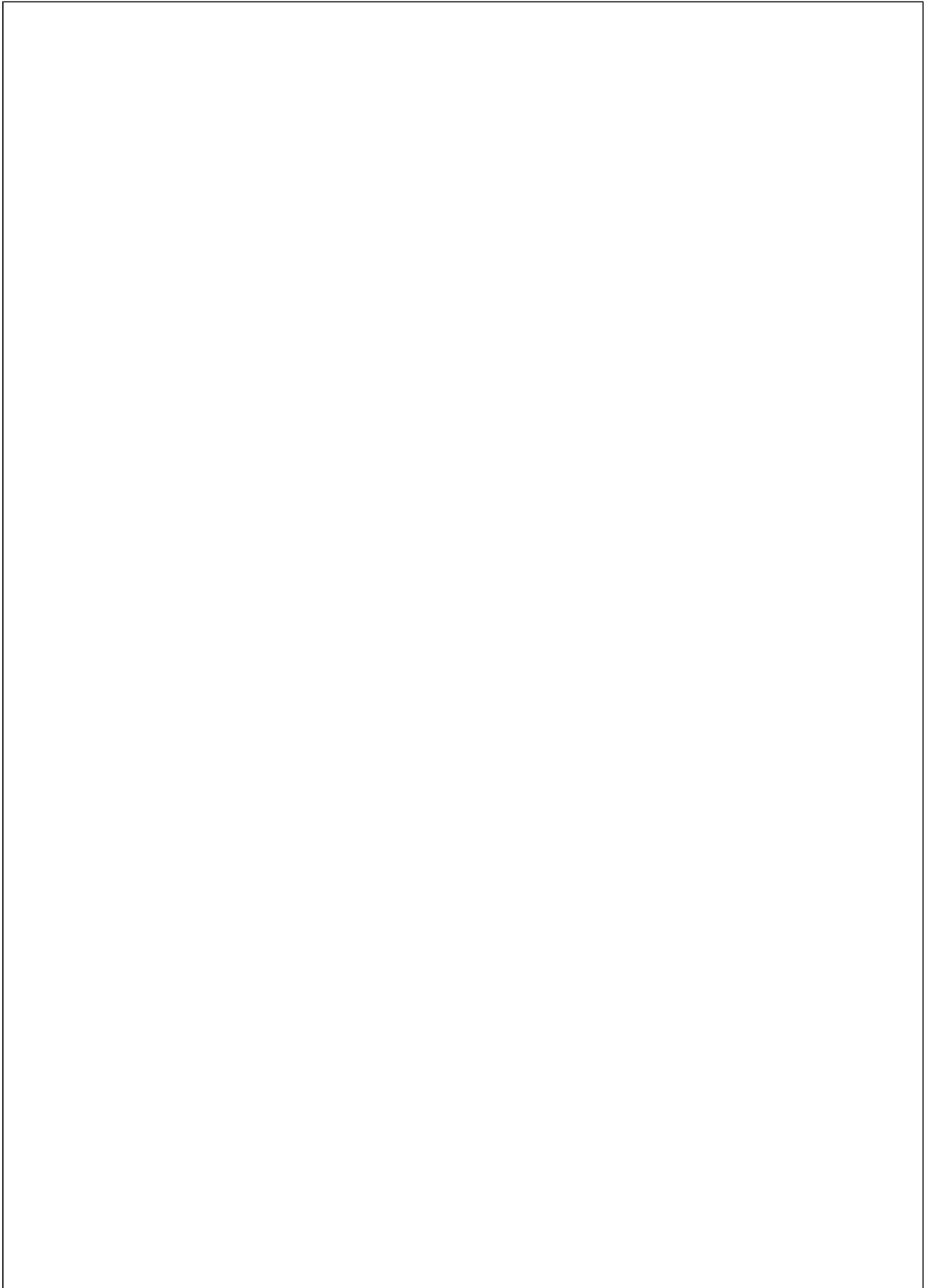


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/nagrody-i-odznaczenia-ipn/nagroda-kustosz-pamieci-narodo/nagroda-kustosz-pamieci-narodo-11/24290,Wreczenie-nagrod-Kustosz-Pamieci-Narodowej-Warszawa-22-maja-2013.html>
02.03.2026, 22:43



Wręczenie nagród „Kustosz Pamięci Narodowej” – Warszawa, 22 maja 2013

10.05.2016

Nie ma nas bez dziedzictwa

W środowe południe 22 maja odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie uroczystość wręczenia Nagród IPN Kustosz Pamięci Narodowej. W tym roku – to już XII edycja nagrody – otrzymali je: śp. Tomasz Merta; Tadeusz Kukiz; Zdzisław Rachtan; Biblioteka Polska w Paryżu i Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu.

W uroczystości uczestniczyli laureaci Nagrody z lat poprzednich, naukowcy, kombatancki, dziennikarze. Doradca Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego prof. Tomasz Nałęcz odczytał list skierowany przez prezydenta do laureatów i uczestników spotkania.

– Pamięć jest wspólną troską i nikt nie jest zwolniony z obowiązku dbania o nią – powiedział w słowach powitania prezes IPN dr Łukasz Kamiński. Podkreślił, że wszyscy laureaci Nagrody Kustosz Pamięci Narodowej dbają szczególnie, aby pamięć była nieustannie obecna w teraźniejszości. – Dzień wręczenia Nagrody jest dla IPN dniem szczególnym – powiedział dr Kamiński – dniem, który zawsze będzie się łączył i kojarzył z Januszem Kurtyką, jej pomysłodawcą, prezesem Instytutu, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

Tomasz Merta, pierwszy tegoroczny laureat Nagrody również zginął w katastrofie pod Smoleńskiem, ale jego głos zabrzmiał na filmie poświęconym laureatom. Szczególnie zabrzmiały jego słowa „Nie ma nas bez dziedzictwa”. W imieniu Tomasza Merty nagrodę odebrała żona Magdalena. Jej wejściu na scenę – tak, jak i wszystkich laureatów – towarzyszyły oklaski na stojąco zebranej publiczności. Wspominając swego męża Magdalena Merta powiedziała, że dla niego pamięć była najważniejszym czynnikiem kształtującym naszą narodową tożsamość. Temu przekonaniu był wierny zarówno w działalności państwowej, naukowej, publicystycznej, jak w życiu rodzinnym, w wychowywaniu dzieci. – Teraz ja staram się tak postępować – powiedziała wdowa – wyrażając nadzieję, że w przyszłości nie zabraknie kolejnych Kustoszy Pamięci Narodowej.

Tadeusz Kukiz podzielił los setek tysięcy Polaków, którzy w wyniku wojny utracili swoją ojczyznę na wschodnich kresach Rzeczypospolitej. Po wojnie znalazł swoje miejsce w Niemodlinie w województwie opolskim, gdzie przez kilkadziesiąt lat prowadził praktykę lekarską. Za misję swego życia uznał – obok leczenia chorych – kultywowanie pamięci o tych ziemiach. Szczególnym jego osiągnięciem jest opracowanie dziejów Madonn Kresowych, przez lata szukał ich w kościołach całej Polski, wiele z nich udało mu się odnaleźć i opisać w kilkutomowej serii monografii. – Jestem szczególnie wdzięczny żonie, która towarzyszyła mi w wędrówkach po kraju i przepisywała na maszynie moje prace – powiedział dr Kukiz.

– Nikt mnie nie uczył patriotyzmu, po prostu tak byłem wychowany – powiedział Zdzisław Rachtan, ps. „Halny”, żołnierz słynnego cichociemnego, majora Jana Piwnika „Ponurego”. Blisko

dziewięćdziesięcioletni żołnierz Armii Krajowej był przed laty jednym z inicjatorów ufundowania kapliczki Matki Boskiej Bolesnej na Wykusie – pierwszego w Polsce pomnika poświęconego Armii Krajowej. Wykus w Górach Świętokrzyskich był bazą, w której stacjonowali żołnierze AK. Zdzisław Rachtan, oprócz działalności upamiętniającej walki z czasów wojny, miał również kontakty z działaczami antypeerelowskiej opozycji: ROPCiO, KOR, KPN i Solidarności. Inicjatorami przyznania Zdzisławowi Rachtanowi nagrody byli harcerze z ZHR – o czym ze wzruszeniem i dumą powiedział laureat.

– Tam biło serce suwerennej Polski – tak działalność Biblioteki Polskiej w Paryżu określił Kazimierz Piotr Zaleski, prezes Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego we Francji, zarządzającego Biblioteką. – To było sanktuarium polskości, z którym związani byli i Mickiewicz, i Norwid, i Słowacki, i Krasiński. Zbiory Biblioteki obejmują blisko ćwierć miliona jednostek, 30 tysięcy dzieł sztuki. Szczególnie cenny jest zbiór pięciu tysięcy rękopisów, również pamiątek. Tu odbywają się sesje i konferencje naukowe, koncerty. Biblioteka jest również wydawcą dzieł z najnowszej historii Polski.

Przewodnicząca Janina Kalinowska odebrała nagrodę Kustosza Pamięci Narodowej przyznaną Stowarzyszeniu Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu. – W naszych sercach jest żal, że ciągle nie jest zakończone śledztwo w sprawie zbrodni na Wołyniu – powiedziała Janina Kalinowska. Stowarzyszenie ustawiło 31 krzyży w miejscach mordów na Wołyniu. – Jeździmy tam, składamy kwiaty, zapalamy znicze, porządkujemy cmentarze. Jak podkreśliła, Stowarzyszenie organizuje coroczne spotkania integracyjne mieszkańców Wołynia i ich rodzin, przedstawicieli środowisk kresowych z całej Polski i mieszkańców Zamościa. Szczególną opieką otaczane były i są sieroty wołyńskie, ludzie, którzy jako dzieci byli świadkami zbrodni na swoich rodzicach.

- [śp. Tomasz Merta](#)
- [Tadeusz Kukiz](#)
- [Zdzisław Rachtan](#)
- [Biblioteka Polska w Paryżu](#)
- [Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu](#)

Foto: Piotr Gajewski

[Następny Strona](#)